

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M.D.

w przedmiocie wniosku – sygnalizacji w przedmiocie wznowienie –
na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. - postępowania sądowego zakończonego
postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 20 października 2022 r., sygn. II AKz 418/22
utrzymującym w mocy zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego
w Rzeszowie z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. II K 137/18
o odmowie przyjęcia apelacji oskarżonego,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 marca 2026 r.
wniosku o wyłączenie sędziego sprawozdawcy od udziału w rozpoznaniu sprawy,
na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego I.Z. od udziału w
rozpoznaniu wniosku – sygnalizacji o wznowienie postępowania
III KO 244/25.**

UZASADNIENIE

W sprawie o wznowienie postępowania M.D. złożył wniosek o wyłączenie – na podstawie
art. 41 § 1 k.p.k. - od rozpoznania jego sprawy SSN I.Z.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że z uwagi na sposób powołania SSN I.Z. na urząd sędziego Sądu Najwyższego, jak też fakt, iż rozpoznając wniosek - sygnalizację o wznowienie postępowania oparty o treść art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.- ze względu na wadliwy konstytucyjnie sposób powołania sędziego X.Y. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, który wydał postanowienie z dnia 20 października 2022 r., sygn. II AKz 418/22 i tożsamy, wadliwy sposób powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego SSN I.Z., orzekanie przez tego sędziego w sprawie sygnalizacji, naruszałoby zasadę *nemo iudex in causa sua*, tworząc uzasadnione wątpliwości co do zachowania przez niego bezstronności w toku orzekania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest zasadny.

Choć jako podstawę wniosku wskazano treść art. 41 § 1 k.p.k., to jednak w jego uzasadnieniu znajduje się wywód dotyczący naruszenia treści art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. przez orzekanie w tej sprawie przez wyznaczonego konkretnego sędziego Sądu Najwyższego i to ten przepis powinien stanowić podstawę wniosku, wyprzedzając unormowanie zawarte w art. 41 § 1 k.p.k.

Dlatego rozstrzygnięcie w sprawie wniosku oparto właśnie na regule wskazanej w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.

Reguła będąca uzasadnieniem wniosku odwołująca się do łacińskiej paremii *nemo iudex idoneus in propria causa* (*nemo iudex in causa sua*), a więc wyrażająca zasadę, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie, została przez ustawodawcę ujęta normatywnie jako jedna z podstaw wyłączenia sędziego z mocy samego prawa (*iudex inhabilis*), w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Przepis ten określa, że sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. *Ratio legis* tego przepisu sprowadza się do odsunięcia od sprawy sędziego, w sytuacji, gdy jej rozstrzygnięcie wpływa na sferę jego praw i obowiązków. Nie chodzi przy tym jedynie o tak ewidentne przypadki, gdy sędzia jest stroną procesową, która *ex definitione* ma interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu, ale o każdy przypadek, gdy sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio (J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 40, teza 19). Kwestia ta nie jest w doktrynie jednoznaczna. Poza niekwestionowaną sytuacją, kiedy sędzia jest stroną postępowania, proponuje się przyjęcie, że w zakresie dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 mieszczą się także przypadki, gdy rozstrzygnięcie przedmiotu procesu wywiera bezpośredni wpływ na sferę uprawnień i interesów sędziego, takich jak zysk, strata itp. (S. Śliwiński, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1961, s. 156; W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 72) lub gdy z uwagi na własny interes prawny jest on osobiście zainteresowany jej wynikiem (P. Hofmański, E. Sadzik, K.

Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, 2011, s. 323), bądź zachodzi materialny lub moralny związek sędziego ze sprawą (L. Peiper, Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks, Kraków 1933, s. 81). Twierdzi się także, że sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio, gdy z danego rozstrzygnięcia może on odnieść korzyść pośrednią (M. Siewierski [w:] J. Bafia, J. Bednarzak, M. Fleming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1976, s. 86) lub choćby wyłącznie satysfakcję moralną (J. Bratoszewski [w:] L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, J. Bratoszewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 1998, art. 40, teza 7).

Poza sporem pozostaje jednak twierdzenie, że w dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. mieszczą się przypadki obejmujące taką więź sędziego ze sprawą, że wynik danego postępowania będzie miał znaczenie nie tylko dla jego stron, ale także dla samego sędziego. Trafnie w nowszym piśmiennictwie nawiązuje się w tym zakresie do koncepcji stosunku ustrojowego, funkcjonującego obok stosunku procesowego, pomiędzy stronami procesu oraz sędzią rozpoznającym ich sprawę, eksponującym i reprezentującym imperium państwa. Stosunek ów oparty jest na Konstytucji RP i przepisach ustrojowych sądownictwa. Jego istotą jest obowiązek wykonywania przez sędziego zadań państwa z zakresu wymiaru sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), połączony z bezwzględny obowiązkiem bezstronności (art. 45 Konstytucji RP w związku z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), a także rzetelności działania i przestrzegania prawa (preambuła oraz art. 2, 7 i 82 Konstytucji RP) – szerzej zob. J. Gudowski, *Iudex impurus*. Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie, Przegląd Sądowy 2022, nr 5, s. 15-18.

Powyższe oznacza, że wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega sędzia w sytuacji, w której miałby on dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego (którego podmiotem, obok stron, jest także sędzia rozpoznający sprawę), wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki. Jeżeli status sędziego jest wadliwy albo ustrojowo „nieczysty”, to wadliwość ta, wątpliwość i „nieczystość” pozbawiają go uprawnień i obowiązków jurysdykcyjnych, co najmniej *in casu*, a jeżeli je wykona, spowoduje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a więc cel – wymierzenie sprawiedliwości – z powodów leżących po stronie sędziego nie zostanie osiągnięty. Jeżeli natomiast jakość stosunku prawnoprocesowego, jego ważność i skuteczność, zostanie oceniona pozytywnie, uprawnienia i obowiązki sędziego żadnego uszczerbku z tego powodu nie doznają, jak też niezagrożone pozostają publiczne prawa podmiotowe stron. Poza sporem jest, że oceny ważności i skuteczności tego stosunku nie może dokonywać sędzia będący jego stroną albo będący w identycznej sytuacji ustrojowo-procesowej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 19-20).

Prawa i obowiązki jurysdykcyjne wynikające ze stosunku prawno-procesowego wypełniającego publiczne prawo podmiotowe strony są zarazem prawami i obowiązkami służbowymi sędziego, jeżeli zatem zostaną z punktu widzenia ustrojowego zanegowane, to – naruszone lub niedopełnione – bezpośrednio oddziałają także na ten stosunek, powodując odjęcie sędziemu legitymacji do skutecznego wymierzania sprawiedliwości w imieniu państwa. Mogą także doprowadzić do naruszenia ślubowania, które ma nie tylko charakter emblematyczny, uroczysty, ale również materialnoprawny, przekroczenie bowiem granic wytyczonych ślubowaniem oznacza popełnienie przewinienia służbowego i rodzi odpowiedzialność sędziego, a niekiedy także odpowiedzialność państwa. Skoro sędzia, którego prawidłowość powołania oraz „czystość” sędziowskiego statusu sędziego są wątpliwe, a tym samym wątpliwe są jego niezawisłość oraz bezstronność i musi on, rozpoznając sprawę, sam dokonać osądu w tym zakresie, a więc *eo ipso* oceny zachodzącego między nim a stronami stosunku, prawnoprocesowego, to jest z mocy ustawy wyłączony jako *iudex in sua causa*, gdyż – co oczywiste, nawet gdyby był krystalicznie bezstronny – wynik tego osądu, dotycząc go osobiście, wpłynie („oddziała”) na jego prawa i obowiązki z dziedziny prawa publicznego, ale pośrednio dotknie także jego sfery prywatnej. Przepisy wyłączają w tym przypadku sędziego niezależnie od jego subiektywnego poczucia bezstronności i gotowości do jej uszanowania w konkretnej sprawie. Do wyłączenia dochodzi nawet wtedy, gdy sędzia nie jest świadomy istnienia podstawy wyłączenia albo – znając ją – nie akceptuje jej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 20).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w tej sprawie nie jest zatem możliwe aby sędzia I.Z. oceniając argumentację wspierającą wniosek – sygnalizację o wznowienie wskazanego postępowania, nie oceniał jednocześnie dokładnie tych samych okoliczności (istotnych w zakresie niezawisłości i niezależności w aspekcie instytucjonalnym), związanych z trybem powołania na stanowiska sędziowskie z udziałem KRS ukształtowanej na mocy ustawy z 2017 r. które dotyczą jego samego. Dlatego celem wyeliminowania wszelkich mogących powstać wątpliwości w zakresie zapewnienia skazanemu prawa do rozpoznania wniosku – sygnalizacji o wznowienie postępowania przez niezawisły i niezależny sąd, co do którego nie zachodzi domniemanie braku bezstronności zakotwiczone w art. 40 k.p.k. – należało na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., wyłączyć sędziego I.Z. od udziału w rozpoznaniu wniosku – sygnalizacji o wznowienie postępowania kasacyjnego – III KO 244/25.

Kierując się powołanymi względami orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[a.t]

